

Chankowski, Stanisław

Szwajcarzy a Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu w latach 1889-1927

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 36/3, 131-144

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szwajcarzy a Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu w latach 1889 - 1927*

I

Dzieje założonego w 1870 r. przez hr. Władysława Broel-Platera¹ Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu (Szwajcaria) dzielą się wyraźnie na dwa okresy². Pierwszy z nich — lata 1870-1889 — to okres zarządzania tą instytucją przez samego założyciela przy pomocy nielicznych współpracowników etatowych, bądź honorowych, jak np. Agaton Giller. Drugi okres to lata 1889-1927, od śmierci założyciela do chwili przewiezienia zbiorów rapperswilskich do Warszawy, gdzie podczas II wojny światowej uległy niemal zupełnemu zniszczeniu.

W ciągu całego okresu istnienia tego muzeum, jego twórca i współpracownicy korzystali z poparcia, życzliwej pomocy, a nieraz wręcz współdziałania ze strony władz i społeczeństwa szwajcarskiego. Taki właśnie stosunek Szwajcarów do polskiej instytucji, stanowiącej „skrawek wolnej Polski” na ziemi szwajcarskiej wynikał z sympatii tego społeczeństwa do idei wolności i niepodległości narodowej, której Polska w XIX wieku była pozbawiona, i o którą Polacy w swych zrywach powstańczych walczyli. Właśnie ta ich walka budziła sympatię i moralne, a nawet materialne poparcie Szwajcarów, zwłaszcza w okresie powstania styczniowego. Po jego upadku w kraju tym znalazło też schronienie około 600 Polaków³, uczestników powstania.

Nic więc dziwnego, że gdy zamieszkały od 20 lat w Szwajcarii hr. Władysław Plater wystawił w 1868 r., w stulecie konfederacji barskiej pomnik-kolumnę upamiętniającą polskie walki o odzyskanie niepodległości, a następnie podjął wysiłek nad zorganizowaniem Muzeum, które by gromadziło rozproszone po świecie polskie pamiątki (m.in. archiwalia i książki), spotkał się z życzliwym poparciem, a wkrótce i z czynną pomocą, przede wszystkim organizacyjną, ze strony władz i społeczeństwa szwajcarskiego.

Dzieje tej współpracy, która była — co zrozumiale — szczególnie ożywiona i czynna w okresie tworzenia i w pierwszym okresie rozwoju tej polskiej instytucji — współpracy nie wolnej zresztą z winy obu stron od sporadycznych napięć — przedstawione

* Zob. też: S.Chankowski: Stypendia rapperswilskie 1864-1918, „Studia i materiały z dziejów nauki

1 Jego życiorys zob.: S.Kieniewicz: *Plater Władysław*. Polski Słownik Biograficzny t. 26: 1981 z. 4 s. 686-691.

2 Zarys dziejów tej instytucji dał A.Lewak: *Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu 1869-1927*, Warszawa 1938 ss. 26, tabl. 2. Odbitka z „Niepodległości” t. 17: 1938 z. 1 (s. 45) s.1-23.

3 Według J.Lewandowskiego *Polacy w Szwajcarii*, Lublin 1981 s. 38, przez Szwajcarię przeszło po powstaniu około 2500 Polaków, z których na stałe pozostało około 600; H.Florkowska-Franćić: *Struktura polskiej emigracji politycznej w Szwajcarii w latach sześćdziesiątych XIX w.*, Wrocław 1976 s. 20-27.

zostały na innym miejscu⁴. W niniejszym szkicu zamierzamy ukazać stosunek władz i społeczeństwa szwajcarskiego do Muzeum w okresie, gdy zarządzało nim po śmierci Wł.Platera nowe, zbiorowe kierownictwo — Rada Zawiadowcza z dyrektorem Józefem Gałęzowskim na czele⁵. W tym okresie Muzeum Rapperswilskie wrosło już w miejscowy „krajobraz”, było w tym kraju znane i odwiedzane, i stanowiło trwały element w życiu małego miasta, jakim był położony nad Jeziorem Zurychskim Rapperswil.

II

Śmierć Władysława Platera 22 kwietnia 1889 r.⁶ stworzyła dla muzeum Narodowego Polskiego nową sytuację prawną. Z tą chwilą kierownictwo instytucji przejął mianowany przez Platera jeszcze w 1875 r. zbiorowy zarząd, złożony z osób, których nazwiska zapisane zostały następnie w platerowskim akcie fundacyjnym z 1881 r. Byli to: Henryk Bukowski, Stefan Buszczyński, Agaton Giller, Józef Ignacy Kraszewski i hr. Władysław Tarnowski⁷. Jednakże z pierwotnego składu tego zarządu żyło w 1889 r. już tylko dwóch członków: zamieszkały w Sztokholmie, znany w Europie antykwarez Henryk Bukowski oraz krakowski literat i historyk Stefan Buszczyński. Jeszcze w 1887 r. w związku ze śmiercią J.I.Kraszewskiego i A.Gillera, Plater zamierzał dokooptować na ich miejsce do Zarządu Józefa Gałęzowskiego z Paryża i księdza Antoniego Sas Krechowickiego z Wiednia; jednakże nominacji tych sąd szwajcarski nie uznał, ponieważ oba nazwiska nie figurowały we wspomnianym akcie fundacyjnym⁸. Było to stanowisko formalno-prawne i z tego punktu widzenia zrozumiałe. Natomiast w chwili dla Muzeum tak ważnej i trudnej, jaką była śmierć jej założyciela oraz w związku z koniecznością wprowadzenia w czynności nowego zarządu, władze szwajcarskie nie stwarzały już trudności formalnych. W myśl aktu fundacyjnego, członkom zarządu, których nazwiska były w nim zapisane, w chwili zgonu założyciela przysługiwało prawo dokooptowania dalszych osób. Otóż, ponieważ ani Bukowski, ani Buszczyński nie mogli przybyć w tym momencie do Rapperswilu, władze szwajcarskie uznały ich — telegraficznie, a nie osobiście — przekazane dyspozycje dotyczące dokooptowania w skład zarządu wspomnianych już J.Gałęzo-

4 S.Chankowski: *Szwajcarzy wobec Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu w okresie dykcji Władysława Platera (1869-1889)*. W: *Losy Polaków w XIX i XX w. Studia ofiarowane Profesorowi Stefanowi Kieniewiczowi w osiemdziesiąt rocznicę Jego urodzin*, Warszawa 1987, s. 508-524.

5 Jego życiorys, pióra M.Tyrowicza zob.: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 7: 1948 z. 3 s. 248-250.

6 Rapperswilskie „Wochenblatt vom Seebzirk und Gaster” parokrotnie (w numerach 49-51 z 24, 27 i 30 IV 1889 r.) informowało o tym fakcie, zaś w numerze 50 z 27 IV zamieszczono życiorys zmarłego, podkreślając jego zasługi dla Polski i patriotyzm.

7 *Rzut oka na dzieje Muzeum Narodowego w Rapperswilu (1869-1893)*. Kraków 1894 s. 25; *Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu*. Kraków 1906 s. 11.

8 *Rzut oka*, s. 43; Bibl. PAN w Krakowie, rkps 2065, k. 9-10, 18-19, J.Gałęzowski do S.Buszczyńskiego 24 II i 20 V 1889; J.Gałęzowski: *W sprawie Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu*, Kraków 1906, s. 29.

wskiego i ks. A. Krechowieckiego. Wybór ten, jak również wybór Gałęzowskiego na stanowisko dyrektora Muzeum i prezesa jego Rady Zawiadowczej władze szwajcarskie uznały⁹. Jak ujął to po latach kontroler z ramienia Rady Muzeum, Zygmunt Miłkowski (Teodor Tomasz Jeż): „Śmierć Platera i Radomińskiego (kustosza Muzeum — S.Ch.) prawie równoczesna, byłaby Muzeum wprawiła w wielki kłopot, gdyby nie wyrozumiałość szwajcarska, która nieobecnym członkom Rady dozwoliła wyręczyć się telegraficznie. Tak wyręczył się Henryk Bukowski Gałęzowskim, wiedząc, że on od 1885r. rachunki Platera porządkuje”¹⁰ nominat zaś w liście do S. Buszczyńskiego z Rapperswilu pisanym 4 V 1889 r. informował, że władze miejscowe, którym w Rapperswilu przedstawił swą przetłumaczoną na język niemiecki nominację na dyrektora Muzeum, prosząc je o opiekę, przyjęły go uprzejmie, nominację uznały i zapewniły o swym poparciu dla tej instytucji¹¹. W ten sposób ukonstytuowały się nowe władze Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu w składzie: Henryk Bukowski, Stefan Buszczyński, ks. Antoni Krechowiecki i Józef Gałęzowski. Temu ostatniemu powierzono zarazem funkcję dyrektora tej placówki.

Przed nowym zarządem stało jako jedno z pierwszych zadań przejęcie zapisanego na rzecz Muzeum spadku Platera, co wiązało się równocześnie z wyjaśnieniem stanu finansów instytucji pozostawionej przez zmarłego. Władze szwajcarskie nie uznały jednak pozostawionego przez Platera testamentu, ponieważ nie dopełnił on niezbędnych formalności prawnych. Przekazanie spadku na rzecz Muzeum wymagało bowiem zrzeczenia się go przez pozostałych członków rodziny Platera. Toteż pozytywną początkowo decyzję sądu w Horgen uchylił szwajcarski sąd federalny. Sprawa zrzeczenia się przez rodzinę pretensji do spadku wlokła się dosyć długo, bo do roku 1892. W latach 1889-1890 administrował nim notariusz Böppli, zaś w latach 1890-1892 rapperswilski adwokat C.A. Helbling, od dawna zaprzyjaźniony z Muzeum, który w uporządkowaniu jego spraw od strony prawnej odegrał dużą rolę. Z chwilą, gdy wszyscy członkowie rodziny Platera zrzekli się formalnie pretensji do spadku, sąd federalny uznał prawo nowego kierownictwa Muzeum do przejęcia tego spadku na rzecz Muzeum. Ostatecznie jednak okazało się, że likwidacja spadku zamknęła się deficytem, z którego wyprowadził Muzeum po pewnym czasie nowy dyrektor Muzeum Józef Gałęzowski, mający jako wyższy urzędnik paryskiego banku Credit Foncier duże doświadczenie w sprawach finansowych¹².

Jedną z pierwszych trosk nowego zarządu była kontynuacja restauracji zamku, siedziby Muzeum, do czego było ono zobowiązane kontraktem dzierżawnym, zawartym z Gminą m. Rapperswil, jeszcze przez Platera. Ze względu na trudną sytuację

9 *Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu*. Kraków 1906 s. 13; Z. Miłkowski: *Nie zaważdi historii nieco*. Warszawa 1912 s. 14; J. Pastuszka: *Wkład Karola Lewakowskiego w rozwój Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu*. „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” t. 11: 1975 s. 91.

10 Z. Miłkowski: *Z racji dwóch listów otwartych*. „Słowo Polskie” nr 180 z 180 IX 1912 r.

11 Bibl. PAN w Krakowie, rps 2065 k. 13, J. Gałęzowski do S. Buszczyńskiego 4 V 1889; Por. też: *Biblioteka Polska w Paryżu*, archiwum Henryka Bukowskiego (dalej BPP aHB), J. Gałęzowski do H. Bukowskiego 3 V i 29 XI 1889.

12 A. Lewak, H. Wieckowska: *Zbiory Rapperswilskie t. II*, Warszawa 1938 s. 525, 530; Bibl. PAN w Krakowie rps. 2065, k. 65, 74, 94, 107, L. J. Gałęzowski do S. Buszczyńskiego 11, 17 IX 1889, 27 I, 13 V 1890; J. Gałęzowski: *W sprawie Muzeum...* s. 30.

finansową instytucji po śmierci założyciela władze miasta Rapperswilu przychyliły się do wniosku nowego zarządu, przede wszystkim nowego dyrektora J. Gałęzowskiego, i przedłużyły przypadający na rok 1892 termin całkowitego ukończenia restauracji do 11 XI 1895 r.¹³. W ten sposób zarząd uzyskał pewien oddech i mógł spokojnie, systematycznie i bez szkodliwego pośpiechu kontynuować remont, który prowadził teraz architekt Ksawery Müller z Rapperswilu. Zakończono go już w 1893 r.¹⁴. Kierownictwo Muzeum nie doszło natomiast w 1906 r. do porozumienia z Gminą w sprawie przejęcia na potrzeby biblioteki muzealnej wieży strażniczej, nie mogło się bowiem zgodzić na warunki Gminy, by wieża ta była zawsze dostępna dla zwiedzających¹⁵.

III

Z chwilą uznania przez władze szwajcarskie nowego zarządu Muzeum i podjęcia przez niego zabiegów o wyprowadzenie instytucji z trudnej sytuacji, zwłaszcza finansowej, dalsze jej dzieje potoczyły się normalnym trybem. Muzeum stopniowo rozrastało się — zbiory powiększały. Stosunki z władzami szwajcarskimi, w szczególności lokalnymi, były ustabilizowane i przejawiały się w zwykłych kontaktach urzędowych dotyczących najczęściej i konserwacji zamku i jego zabezpieczenia oraz w operacjach w bankach szwajcarskich, przechowujących walory muzealne¹⁶. Ogólnie biorąc, nastawienie tych władz do Muzeum było nad wyraz życzliwe; starały się one pomóc tej instytucji w różnych sprawach. Rada gminy Rapperswil zdawała sobie zresztą sprawę, że istnienie Muzeum w takim miasteczku jak Rapperswil zwiększa w jakiś sposób jego walory turystyczne. Tak np. w 1892 r. ówczesny przewodniczący Rady Gminnej, Ksawery Suter po zwiedzeniu Muzeum pozytywnie ocenił prace restauracyjne w zamku prowadzone staraniem kierownictwa placówki. W wyniku tej wizyty Gmina m. Rapperswil postanowiła zbudować ozdobne schody prowadzące wprost z rynku na wzgórze zamkowe, co wymagało wykupu i zburzenia jednej z kamieniczek. Drugie, podobne schody przeprowadzono od strony Jeziora Zurychskiego.¹⁷ Według relacji kustosa, Włodzimierza Rużyckiego de Rosenwerth, na jednym z zebrani mieszkańców miasteczka usłyszał on o Muzeum opinię, wyrażoną w imieniu władz miejskich przez

13 Kontrakt dzierżawny zamku opublikowany został w *Rzucie oka...* s. 21-23; Bibl. PAN w Krakowie, rps. 2066, k. 26, protokół II posiedzenia Rady Zawiadawczej z 12 VII 1890 r.; tamże rps. 2065 k. 47, J. Gałęzowski do S. Buszczyńskiego 9 VIII 1889; Bibl. Kórnicka, sygn. 4867/9; Odezwa W sprawie Muzeum Rapperswilskiego, druk ulotny; *Rzut oka...*, s. 49; *Muzeum Narodowe Polskie*, s. 15-16.

14 Bibl. PAN Kraków, rps. 2066 k. 35, protokół posiedzenia Rady Zawiadawczej z 15 VII 1890; *Rzut oka...*, s. 49; *Muzeum Narodowe Polskie*, s. 15.

15 Bibl. Narodowa (dalej: Bibl. Nar.) rps. akc. 5297, okólnik Dyrekcji Muzeum Narodowego w Rapperswilu nr 6 z 25 XI 1906 r.

16 A. Lewak, H. Więckowska: *Zbiory rapperswilskie*, t. II s. 536. NB., znający dobrze stosunki miejscowe, zwłaszcza w samym Rapperswilu kustosz Rużycki odradzał H. Bukowskiemu zwracanie się z różnymi szczegółowymi sprawami do władz miasta (co sugerował Bukowski), gdyż — dowodził — władze m. Rapperswil interesuje tylko skład dyrekcji Muzeum, z którą niekiedy omawiają sprawy muzealne, reszta zaś, zwłaszcza skład Rady Zawiadawczej, jest jej obojętna. BPP aHB W. Rużycki do H. Bukowskiego 2 VII 1895.

17 BPP aHB, W. Rużycki do H. Bukowskiego 25 XI 1892, 27 XI 1893.

K.Sutera, iż Muzeum „jest to brylant oprawny pięknie”. Świadomy jego braków kustosz ze swej strony dodawał: „albo wad nie dostrzegli, albo oprawa (czyli odrestaurowany zamek) je zakrywa”¹⁸.

Przedstawiciele miejscowych władz brali zwykle udział w urządzanych w Muzeum różnych uroczystościach i obchodach polskich rocznic narodowych.¹⁹ Dwukrotnie zwiedzali muzeum prezydenci Szwajcarii: po raz pierwszy w październiku 1891 r., po raz drugi — 2 sierpnia 1895 r., tym razem wraz z członkami Rady Federalnej, czyli rządu szwajcarskiego.²⁰ W dwa lata później, 7 sierpnia 1897 r. obejrzała Muzeum Rada Gminna m. Rapperswil *in corpore* z przewodniczącym płk J.B.Gaudym na czele²¹. Według relacji kustosa W.Rużyckiego, Rada oświadczyła gotowość spełnienia wszelkich życzeń, jakie ewentualnie zgłosi kierownictwo Muzeum. Tak więc wynik tej *sui generis* wizytacji był nad wyraz pozytywny.

Ważnym wydarzeniem w życiu Muzeum Rapperswilskiego, wydarzeniem, które zacieśniło związki polsko-szwajcarskie, a zarazem zwiększyło atrakcyjność tej placówki dla samych Polaków, było pozyskanie serca Tadeusza Kościuszki. Zapisał on je w testamencie swojej szwajcarskiej chrześniaczce, Emilii Zeltner, której potomkowie, rodzina Morosinich, zgodziła się tę cenną relikwię przekazać w darze dla Muzeum. Dar ten zawdzięczało ono staraniom jednego z członków Rady Muzealnej, hr. Aleksandra Dienhaim Brochockiego-Szczawińskiego, który współdziałał w tym zakresie z kompozytorem Giuseppe Verdim oraz poetą Arrigo Boito. Przekazanie serca Naczelnika nastąpiło 15 X 1895 r. podczas uroczystości w Rapperswilu. W dwa lata później zostało ono umieszczone w specjalnie w tym celu przygotowanym mauzoleum w zamku rapperswilskim²².

Muzeum nie izolowało się i nie zamykało w kręgu spraw własnych; starało się w miarę swych skromnych możliwości służyć społeczeństwu szwajcarskiemu. W 1893r. świeżo wyremontowane i nie zapełnione jeszcze zbiorami muzealnymi III piętro zamku

18 Tamże, tenże do tegoż 3 I 1894.

19 Odnutowywały to kolejne roczne *Zdania sprawy z Zarządu Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu*. Ze swej strony wiceprezes Rady Muzealnej, H.Bukowski za pośrednictwem kustosa W.Rużyckiego przysyłał życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia władzom i urzędnikom Gminy Rapperswilskiej oraz miejscowemu proboszczowi. Bibl. Nar., rps. 2810 k. 256, H.Bukowski do W.Rużyckiego 24 XII 1893. Ważniejsze wydarzenia w życiu Muzeum znajdowały echo w miejscowej gazecie „Wochenblatt vom Seeberirk und Gaster”, która z czasem zmieniła nazwę na „Rapperswiler Nachrichten”.

20 BPP aHB, W.Rużycki do H.Bukowskiego 11 X i 12 XI 1891, 1 VIII 1895; Bibl. Nar. rps 2810 k. 149v-150, H.Bukowski do W.Rużyckiego 16 X 1891; Nb.Bukowski wypomnił kustoszowi, że o wizycie prezydenta w Muzeum nie poinformował prasy, co byłoby ważne ze względów propagandowych. Postanowił sam to zrobić. Bibl. Nar. rps 2810 k. 163, H.Bukowski do W.Rużyckiego 12 XI 1891.

21 BPP aHB, W.Rużycki do H.Bukowskiego 7 VIII 1897.

22 O tych sprawach obszernie pisze A.F.Grabski w książce *W kręgu kultu Naczelnika. Rapperswilskie inicjatywy kościuszkowskie (1894-1897)*. Warszawa 1981 s. 92-132.

udostępnione zostało na prośbę władz miejscowych na wystawę starożytności rapperswilskich. „...będzie to nasza grzeczność dla nich i reklama, tylko trzeba, by Muzeum nie zostało przez to poszkodowane” – pisał dyrektor J.Gałęzowski do H.Bukowskiego²³.

Muzeum odwiedzały też niekiedy zorganizowane grupy uczestników różnych zjazdów. Tak np. w 1891 r. zwiedziła je 435-osobowa grupa członków Towarzystwa Historyków Szwajcarskich, w 1897 r. zaś — uczestnicy obradującego w pobliskim Zurychu międzynarodowego kongresu matematyków oraz międzynarodowego zjazdu poświęconego ochronie prawnej robotników²⁴. Fakt, że uczestnicy obu tych zjazdów międzynarodowych, zajmujący się dziedzinami odległymi od historii uznali za pożyteczne zwiedzenie tej polskiej placówki świadczy o tym, że Muzeum było w Szwajcarii znane i traktowane jako interesujący obiekt godny zwiedzenia, i że nie tylko walory turystyczne uroczego przecież Rapperswilu były dla nich magnesem. Z kolei przedstawiciele Muzeum, kustosz W.Rużycki i zamieszkały w Rapperswilu wiceprezes Rady Zawiadowczej dr Karol Lewakowski w 1898 r. wzięli udział w uroczystości otwarcia Muzeum w Zurychu, życząc nowej instytucji powodzenia²⁵. W 1905 r. biblioteka muzealna została zapisana do Związku Bibliotek Szwajcarskich, z którymi nawiązała bliższą współpracę; m.in. od 1907 r. zaczęto wymieniać druki z bibliotekami kantonalnymi i uniwersyteckimi we Fryburgu i Zurychu. We wrześniu 1909 r. bibliotekarz rapperswilski, Wacław Karczewski brał udział w Zjeździe bibliotekarzy szwajcarskich w Solurze. Nawiązał wówczas szereg kontaktów osobistych, co pozwoliło mu na omówienie warunków, zabezpieczających rapperswilskie druki i archiwalia w przypadku wypożyczania ich do innych bibliotek dla osób zainteresowanych²⁶. Toteż gdy w 1910 r. w Szwajcarii rozeszły się wieści, iż biblioteka muzealna ma zostać wydzielona z całości zbiorów rapperswilskich i przeniesiona do kraju (który to projekt części działaczy rapperswilskich nie został jednak zrealizowany), wówczas dyrektorzy bibliotek: miejskiej w Bernie oraz kantonalnej i uniwersyteckiej we Fryburgu szwajcarskim wysłali do W.Karczewskiego listy z wyrazami żalu, iż Szwajcarzy utracą tak cenną bibliotekę, a bibliotekarze tak znakomitego kolegę, który miał właśnie przewodniczyć na ich najbliższym dorocznym zjeździe. Biorąc nawet poprawkę na grzecznościową formę tych wypowiedzi, trzeba jednak pamiętać, że wysłanie tych pism do

23 Nb. kustosz Rużycki, którego Szwajcarzy zaprosili do składu komisji wystawowej, miał duże opory przeciw urzędzeniu tej wystawy w zamku w obawie o dobro zbiorów Muzeum, przez którego sale musieliby przechodzić zwiedzający; wysuwał też warunki co do opłat za wejście. Natomiast wiceprezes Rady Muzealnej, H.Bukowski, widział w urzędzeniu tej wystawy dobrą okazję do propagowania polskiego Muzeum; polecał też kustoszowi, by zadbał o odpowiednie echa w prasie szwajcarskiej...BPP aHB, J.Gałęzowski do H.Bukowskiego 27 II 1893; tamże W.Rużycki do tegoż adresata 1, 20 III 1893; tamże, okólnik dyrekcji Muzeum nr 3 z 1893 r.; Bibl. Nar. rps 2810 k. 188 v, H.Bukowski do W.Rużyckiego 5 III 1893.

24 BPP aHB, W.Rużycki do H.Bukowskiego 11 X 1891: Bibl. Nar. rps 2810 k. 149 v. 150, H.Bukowski do W.Rużyckiego 16 X 1891; *Sprawozdanie z Zarządu Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu za rok 1891*. Paryż 1892 s. 9; toż za rok 1897. Paryż 1898 s. 47.

25 BPP aHB, W.Rużycki do H.Bukowskiego 19 VII 1898.

26 *Sprawozdanie z Zarządu Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu za rok 1905*. Paryż 1906 s. 28, toż za rok 1907, Paryż 1908 s. 31; za rok 1909, Paryż 1910 s. 32.

Rapperswilu nie było dla ich nadawców koniecznością protokolarną i świadczy o dobrych stosunkach łączących bibliotekę muzealną z bibliotekami szwajcarskimi²⁷.

W 1908 r. ze zbiorów archiwalnych i bibliotecznych Muzeum korzystał historyk szwajcarski, prof. Johan Georg Mayer z Borsdorfu, zajmujący się dziejami emigracji polskiej w Szwajcarii²⁸. Wymowna jest także liczba zwiedzających Muzeum Szwajcarów. W latach 1892-1913 na ogólną liczbę zwiedzających wahającą się od 2188 do 7491 rocznie (w latach 1911 i 1912 liczba ta wyniosła ponad 8000 osób) Szwajcarów było od 1174 do 3798 (w latach 1911 i 1912 — ponad 4000). Z reguły więc stanowili oni około połowę wszystkich zwiedzających²⁹.

Ogólnie rzecz biorąc Muzeum Narodowe Polskie cieszyło się niezmiennie życzliwością ludności miejscowej, jak i zwiedzających z innych części Szwajcarii, do czego przyczyniły się m.in. przewodniki po Rapperswilu zalecające turystom jego zwiedzenie³⁰. Korzystało też ono z moralnej opieki i poparcia władz lokalnych, kantonalnych i federalnych. Ze swej strony dyrekcja dopełniała powinności i podawała do wiadomości władz miasta wyniki każdorazowych wyborów do Rady Zawiadowczej i Zarządu Instytucji. Zasłużeni dla Muzeum Szwajcarzy obdarzani byli godnością członków honorowych Towarzystwa Muzeum. Tak np. w r. 1894 godność taką otrzymali wspomniani już płk J.B.Gaudy i K.Suter³¹.

Muzeum nie miało natomiast szczęścia do odźwiernych, zarówno Polaków jak i Szwajcarów (Böll, Studer); ich zachowanie się i stosunek do zwiedzających, natarczywe domaganie się napiwków, budziły nieraz krytyczne uwagi³². Kierownictwo Muzeum narzekało też nieraz na wygórowane kwoty, których żądali przedsiębiorcy za restaurowanie zamku rapperswilskiego; drażniło je też bezwzględne ściąganie przez Szwajcarów cła za przesyłki zawierające dary nadsyłane licznie, zwłaszcza przez H.Bukowskiego³³. Zalecał on kustoszowi Rużyckiemu, aby starał się wpłynąć na Szwajcarów, by zaniechali ściągania z Muzeum podatków i wysokich opłat celnych. Sugerował nawet, by w publikowanym w miejscowym organie prasowym, dorocznym

27 W odpowiedzi Karczewski nazwał Szwajcarię swoją drugą ojczyzną. Stwierdzał, że ponieważ protestował przeciw przeniesieniu biblioteki do kraju, nie pracuje już w niej i będzie musiał opuścić Szwajcarię. Gdyby jednak biblioteka nie została przeniesiona, wówczas powróci na swoje stanowisko. Ossol., rps 12845 k. 129, 131, 132, 267, korespondencja W.Karczewskiego z bibliotekarzami szwajcarskimi, których nazwiska są niestety nieczytelne, 24 I, 10 II 1911 i list bez daty. Również następca Karczewskiego, bibliotekarz Stanisław Zieliński i nowy dyrektor Muzeum Konstanty Żmigrodzki zawarli w Szwajcarii przyjaźnię, które przetrwały długie lata, H.Zielińska: *Polskie Muzeum*, Londyn 1971, s. 15-16.

28 BPP, archiwum Gałęzowskich, sprawozdanie kontrolerskie Z.Milkowskiego z 5 V 1908 r.

29 *Sprawozdania z Zarządu Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu za lata 1892-1913*.

30 Jako obiekt turystyczny Muzeum odnotowane było także w przewodnikach po Szwajcarii K.Baedekera.

31 Archiv der Ortsgemeinde Rapperswil, pudło „Schloss”, J.Gałęzowski do przewodniczącego Rady Gminnej Helblinga 20 VIII 1900; podobnie 6 VIII 1901, 6 VIII 1901, 6 VIII 1904; Bibl. Ossolineum, rps 6361/II, k. 9-10, protokół posiedzenia Rady Zawiadowczej z 7 VIII 1894 r.; BPP aHB, J.Gałęzowski do H.Bukowskiego 13 i 14 VIII 1894. Por. też: *Wochenblatt...* nr 65 z 14 VIII 1907 r.

32 BPP aHB Z.Wasilewski do H.Bukowskiego 20 i 23 X 1892; tamże, archiwum Gałęzowskich, H.Bogowski do J.Gałęzowskiego 2 VIII 1907; tamże; *Sprawozdanie kontrolerskie Z.Milkowskiego z 2 VI 1908 r.*; M.Dąbrowski: *Garść wrażeń z Rapperswilu*, „Widnokreśli” 1910, z. 15, s. 84.

33 Ossol. rps 13422/II k. 193, H.Bukowski do W.Rużyckiego 11 XI 1892; BPP aHB, W.Rużycki do H.Bukowskiego 31 I 1890; 25 XI 1892; tamże, Z.Wasilewski do H.Bukowskiego 24 III 1894; BN. rkp 2810, k. 336, H.Bukowski do W.Rużyckiego 12 X 1896.

sprawozdaniu muzealnym zamieścić wzmiankę, iż z powodu tych nadmiernych ciężarów kierownictwo instytucji zamysla przenieść ją do Krakowa. Miało to wywołać u Szwajcarów obawę, że Rapperswil może utracić swoje Muzeum Polskie, którego istnienie było przecież korzystne dla miasta³⁴. Wydaje się, że występował pewien rozdzźwięk między przychylnością dla Muzeum ze strony władz Gminy Rapperswilskiej i ludności miasta, a twardym przestrzeganiem przez odpowiednie czynniki przepisów celnych i podatkowych. Również wykonawcy robót pracujący przy restauracji zamku, siedziby Muzeum, pochodzący jak można przypuszczać spoza Rapperswilu, starali się uzyskać możliwie maksymalną zapłatę, nie biorąc pod uwagę charakteru tej instytucji³⁵. Wszystkie te sprawy miały jednak charakter drugorzędny i nie prowadziły do jakichś znaczących konfliktów.

Natomiast wewnętrzne sprawy Muzeum przebiegające niekiedy burzliwie (zwłaszcza w latach 1910-1912, w okresie tzw. „sprawy rapperswilskiej”) nie podlegały kompetencji, ani nie budziły też zainteresowania władz szwajcarskich. Znajdowały one jedynie niekiedy wyraz w kantonalnej i miejscowej prasie³⁶.

Władze miasta Rapperswil natomiast pomagały kierownictwu instytucji w różnych zabiegach mających na celu konserwację i zabezpieczenie przeciwpożarowe jej siedziby — zamku rapperswilskiego. Leżało to zresztą w ich własnym interesie³⁷.

IV

Sprawy muzealne skomplikowały się mocno z chwilą wybuchu I wojny światowej. Władze szwajcarskie w dążeniu do ścisłej ochrony neutralności kraju wobec zagrożenia wojennego zwróciły baczniejszą uwagę na działalność cudzoziemców i emigrantów na terenie Szwajcarii³⁸. Wojna, toczona m.in. pomiędzy zaborcami Polski, wywołała wśród Polaków nadzieje na odzyskanie niepodległości kraju. Poszły za tym różnorodne akcje poszczególnych polskich ugrupowań politycznych.

34 BN., rkp 2810 k. 312, H.Bukowski do W.Rużyckiego 15 VIII 1894. Dość śmiały pogląd, iż Muzeum jest Rapperswilowi bardziej potrzebne niż Rapperswil Muzeum, które mogłoby istnieć gdziekolwiek indziej, sformułował krakowski historyk sztuki, dr Józef Flach, który z ramienia Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami Sztuki i Kultury oglądał Muzeum w 1912 r. w okresie tzw. „sprawy rapperswilskiej”, tj. głośniejszych polemik i sporów o sposób zarządzania i prowadzenia Muzeum przez dyrekcję i kustosa Włodzimierza Rużyckiego do Rosenwerth. Por. J.Flach; *Sprawa Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu*, Kraków 1912 s. 16.

35 Na robotników szwajcarskich narzekał też wiceprezes Rady Muzealnej dr Karol Lewakowski. BPP aHB, W.Rużycki do H.Bukowskiego 14 XII 1908. Natomiast kustosz Muzeum, będąc już w starszym wieku i coraz bardziej zgrzytliwy, wypowiadał się bardzo krytycznie o mieszkańcach Rapperswilu, zarzucając im, że lekceważyli Muzeum i nie kierowali do niego zwiedzających. BPP archiwum Gałęzowskich, W.Rużycki do J.Gałęzowskiego 17 III 1907. W świetle innych źródeł opinia ta jest bezpodstawna.

36 „Rapperswiler Nachrichten” nr 90 i 91 z 11 i 15 XI 1911 referowały za „St.Gallen Tageblatt” rapperswilskie polemiki na temat ewentualnego przeniesienia Muzeum do kraju.

37 Bibl. Nar. rps akc. 5297, okólniki dyrekcji Muzeum nr 3 z 17 XI 1911, nr 4 z 23 XI 1913, nr 1 z 10 V 1914 r.; Bibl. Uniwersytecka w Warszawie, spuścizna A.Lewaka, nr inw. 1429 (29), k. 21; por. też: „Rapperswiler Nachrichten” nr 90 z 11 XI 1911.

38 S.Zieliński: *Do Legionów Polskich w Szwajcarii i przez Szwajcarię 1914-1915. „Niepodległość”, t. V z. 2/10, 1931 s. 299-300.*

W tej sytuacji również Szwajcaria stała się ośrodkiem skupiającym niektórych polskich działaczy niepodległościowych i organizującym pomoc wyniszczonemu wojną krajowi (np. Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Vevey, na czele którego stali Henryk Sienkiewicz i Antoni Osuchowski)³⁹.

Jeszcze przed wybuchem I wojny światowej, w listopadzie 1913 r. ówczesny bibliotekarz Muzeum i historyk Stanisław Zieliński zorganizował z ramienia działaczy Rady Narodowej Galicyjskiej opowiadających się za współpracą z państwami centralnymi, rapperswilskie Biuro Prasowo-Informacyjne obejmujące swą działalnością Szwajcarię i południowe Niemcy. Podczas wojny Biuro to informowało opinię publiczną w Europie o sprawie polskiej⁴⁰. Z jego usług korzystała też miejscowa gazeta „Rapperswiler Nachrichten”⁴¹.

Dopiero w lipcu 1915 r. powstała analogiczna Centralna Agencja Polska w Lozanie skupiająca działaczy popierających Ententę.

Na skutek skargi ambasady rosyjskiej w Bernie Zieliński został aresztowany przez władze szwajcarskie pod zarzutem, że jego działalność stanowi pogwałcenie neutralności kraju. Jednakże sąd szwajcarski nie dopatrywał się uzasadnienia takiego zarzutu i stanął na stanowisku, że Zieliński, jako Polak miał prawo pomagać ochotnikom udającym się do polskich formacji wojskowych. Zieliński spotkał się wówczas z wieloma przejawami sympatii ze strony Szwajcarów⁴².

Muzeum rapperswilskie jako instytucja stało się również ośrodkiem polskiej propagandy za granicą. Informowało zwiedzających je cudzoziemców o prawie Polski do niepodległości i przedstawiało aktualny stan jej sprawy. Zbiory biblioteczne i archiwalne Muzeum wykorzystywali niektórzy cudzoziemcy interesujący się sprawą polską i popierający ją oraz badający dzieje stosunków polsko-szwajcarskich, jak np. Szwajcar prof. Richard Feller, publicysta Edmond Privat i inni. Wypożyczano również materiały za pośrednictwem bibliotek szwajcarskich. Wzrosła również liczba zwiedzających Muzeum, wśród których przeszło połowę stanowili Szwajcarzy; przy okazji życzyli oni Polakom, aby jak najprędzej powstała możliwość przewiezienia zbiorów rapperswilskich do wolnej Polski⁴³.

Podczas I wojny światowej organizowano polsko-szwajcarskie akcje na rzecz Polski, jak np. z okazji śmierci Henryka Sienkiewicza. Takim wydarzeniem służącym również propagandzie sprawy polskiej były urządzone wspólnie przez Polaków i Szwajcarów w Solurze i Rapperswilu w październiku 1917 r. uroczyste obchody setnej

39 J. Wojtowicz: *Historia Szwajcarii*, Wrocław 1976, s. 205-206.

40 Bibl. Nar. rps IV 5551/1, k. 328, sprawozdanie Ekspozytury Rapperswilskiej Naczelnego Komitetu Narodowego z 1 VIII 1914-31 XII 1916; tamże: okólnik dyrekcji Muzeum nr 1 z 10 V 1914; W. Sukiennicki: *Rapperswilski Feniks*, „Kultura” (Paryż) nr 12 z 1976 r. s. 105-106; J. Wojtowicz: *Historia Szwajcarii*, s. 206-207; S. Zieliński: *Do Legionów*, s. 300-302.

41 Por. np. nr 5 i 14 z 5 I i 18 II 1914 r. pt. „Statistik der polnischen Bevölkerungszahl” i nr 69 z 29 VII 1914 r. — dłuższe doniesienie pt. *Der Krieg an der Weichsel*. Wiadomości te opatrzone były adnotacją: Aus den „Mitteilungen des polnischen Pressbureau in Rapperswil”.

42 S. Zieliński: *Do Legionów...*, s. 299-302.

43 Muzeum Narodowe w Rapperswilu w r. 1915, „Myśl Narodowa” 1916 z. 2, s. 232-233; A. Lewak: *Muzeum Narodowe*, s. 22-23; W. Śladkowski: *Edmond Privat i jego działalność na rzecz Polski we Francji i Szwajcarii podczas pierwszej wojny światowej*. „Annales UMCS”, soc. F.vol. 23-24, 1971, s. 144.

rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Wzięli w nich udział również przedstawiciele władz szwajcarskich oraz liczni mieszkańcy tych miast⁴⁴.

V

Odzyskanie przez Polskę niepodległości spowodowało, iż Muzeum utraciło charakter placówki emigracyjnej i dalsze utrzymywanie go poza granicami Polski straciło sens. Aktualną stała się sprawa przeniesienia go, zgodnie z wolą założyciela, do Polski niepodległej. Totż już 21 X 1921 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął odpowiednią uchwałę, wyrażając równocześnie wdzięczność narodowi szwajcarskiemu za opiekę i gościnę dla Muzeum Polskiego⁴⁵. Na realizację tej uchwały przyszło jednak zaczekać aż do 1927 r. Mnogość ważnych problemów powodowała, że sprawa ta nie mogła być szybko załatwiona. Na kosztowną przeprowadzkę takiej placówki przez dłuższy czas brakowało środków, niełatwo było też znaleźć dla niej odpowiednią siedzibę.

W latach powojennych sytuacja Muzeum zmieniła się. Wzrosły znacznie zbiory archiwalne i biblioteczne, bowiem likwidujące się instytucje i stowarzyszenia emigracyjne przekazywały swoje archiwa i biblioteki do Rapperswilu. Wzrosły też trudności finansowe Muzeum; spowodowały one uszczuplenie stałego personelu do trzech tylko osób: dyrektora, bibliotekarza i woźnego. Wobec przerwania dopływu ofiar pieniężnych i zapisów testamentowych na utrzymanie Muzeum, zaciągaro w bankach szwajcarskich pożyczki gwarantowane funduszami stypendialnymi. Muzeum jednak nadal współpracowało z instytucjami szwajcarskimi. Tak np. bibliotekarz Muzeum, dr Adam Lewak brał udział w zjazdach Towarzystwa Bibliotekarzy Szwajcarskich. W 1923 r. na zjeździe urządzonym w siedzibie Muzeum w zamku rapperswilemskim wygłosił odczyt o bibliotekach polskich⁴⁶.

Sprawa ewentualnego wywieżenia zbiorów rapperswilemskich do Polski interesowała oczywiście także Szwajcarów, zwłaszcza władze kantonalne i miejskie. Podjęta w 1923 r. przez Radę Ministrów RP uchwała wykonawcza o przejęciu na własność państwa Muzeum w Rapperswilu i przeniesieniu go do kraju spowodowała, iż Szwajcarzy postanowili zbadać ten problem od strony prawnej. Pismem z 14 XI 1923 r. Wydział Zagraniczny Federalnego Departamentu Politycznego zawiadomił radę kantonu St.Gallen, że wywieżenie zbiorów jest w zasadzie dopuszczalne, ale sprawę należy jeszcze wyjaśnić z władzami kantonu St.Gallen. 30 XI 1923 r. Rada Gminy m. Rapperswil przesała do Departamentu Spraw Wewnętrznych Kantonu pismo wyraża-

44 K.Zieliński: *Sprawy rapperswilemskie*. „Wiadomości Literackie” nr 46 z 6 XI 1938 s. 8; J.Lewandowski, dz. cyt. s. 77; J.Wojtowicz: dz. cyt. s. 207; O swoim udziale w obchodzie kościuszkowskim w Rapperswilu w październiku 1917 r. wspominała w liście do autora niniejszego opracowania z 17 IV 1982 r. dr Felicia Kęszycka-Schnaydrowa z Krakowa.

45 Tamże, s. 23; A.Lewak: *Rapperswil*. „Przegląd Warszawski” 1924 t. II nr 31, s. 96-97; tenże: *Straty... s. 110-111*; tenże: *Sprawozdanie Biblioteki Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu (1919-1926)*. „Przegląd Biblioteczny” 1927 s. 165-167; M.Danilewicz-Zielińska: *Rapperswil w Warszawie*. „Wiadomości” (Londyn) 22 z. 5 VI i nr 23/23 z 12 VI 1977 r.; M.Godet: *Książka i drukarstwo w Szwajcarii*. „Przewodnik Bibliograficzny”, seria II t. VI 1925 z. 3 s. 125.

46 Archiwum PAN w Warszawie, Materiały Marcellego Handelsmana, sygn. III-10, j. 416, k.3.

jące żał z powodu wielkiej straty, jaką poniesie miasto Rapperswil na skutek zamierzonego wywiezienia zbiorów Muzeum, stwierdzała jednak, że nie może się temu sprzeciwić. W tym też duchu Departament Spraw Wewnętrznych Kantonu 3 XII 1923 r. przekazał swoją opinię Federalnemu Departamentowi Politycznemu, stwierdzając, iż brak jest podstaw prawnych, by sprzeciwić się wywiezieniu zbiorów rapperswilskich⁴⁷.

Do wykonania wspomnianej uchwały Rady Ministrów RP doszło jednak dopiero w 1927 r. W ciągu tych czterech lat poprzedzających przeprowadzkę Muzeum nadal znajdowało się w trudnej sytuacji i musiało zadłużać się w bankach szwajcarskich. W końcu 1923 r. dług ten wynosił już 60 tys. franków. Koszta przewiezienia zbiorów obliczano natomiast na 40 tys. franków⁴⁸.

Zwłoka w realizacji uchwały sejmowej i postanowienia Rady Ministrów z 1923 r. wywoływała u części opinii szwajcarskiej wrażenie, iż ociąganie się Polaków w tej sprawie jest powodowane ich niepewnością co do trwałości odrodzonego Państwa Polskiego, obawą przed ponownym zaborem przez Niemców lub Rosjan⁴⁹.

W końcu, jesienią 1927 r. na podstawie decyzji podpisanej przez ówczesnego premiera i ministra spraw wojskowych Józefa Piłsudskiego przystąpiono w Rapperswilu do przygotowania przeprowadzki zbiorów, a także przewiezienia do Polski serca Tadeusza Kościuszki. Poseł RP w Bernie Jan Modzelewski donosił do Warszawy, że rząd szwajcarski postanowił wykorzystać przewiezienie do kraju serca Kościuszki jako relikwii wyjątkowo drogiej dla Polaków, dla szczególnego zmanifestowania swych przyjaznych uczuć dla Polski⁵⁰. 25 IX 1927 r. poseł Modzelewski zorganizował w Bernie uroczystość pożegnalną, podczas której zabierali głos przedstawiciele władz federalnych i kantonalnych (St.Gallen), miasta Rapperswil oraz profesorowie wyższych uczelni w Zurychu i St.Gallen; wspomniano przy tym emigrantów polskich w Szwajcarii i historię Muzeum. Podobna uroczystość odbyła się w 3 dni później na zamku rapperswilskim, 8 X 1927 r. na dziedzińcu tegoż zamku zespoły śpiewacze i członkowie różnych towarzystw żegnali zamknięte w urnie serce Kościuszki. Zbiory rapperswilskie żegnano na zebraniach Towarzystwa Bibliotekarzy Szwajcarskich, Komitetu Współpracy Intelktualnej i rapperswilskich stowarzyszeń lokalnych. Omawiano też dzieje i przyszłość polskiej placówki w tym mieście⁵¹. Na dworcu rapperswilskim dzieci szkolne żegnały urnę z sercem Kościuszki kwiatami⁵².

W chwili wyjazdu ze Szwajcarii (10 X 1927 r.) zbiory rapperswilskie liczyły 91 tys. tomów książek, 27 tys. rękopisów, 23 tys. jednostek zbiorów graficznych, 1400 map i atlasów, około tysiąca nut i 10 tys. fotografii⁵³. Wywożone zbiory zajęły 14

47 Archiv des Kantons St.Gallen, Section VI, Abt. C.R. 133, Fascicul 3.

48 Archiwum PAN w Warszawie, sygn. II-10, j. 416 k. 4; odpis artykułu A.Lewaka: *W sprawie Muzeum w Rapperswilu*; A.Lewak: *Zbiory rapperswilskie dla Poznania* (wywiad). „Kurier Poznański” nr 6 z 5 I 1926 r.

49 M.Danilewicz-Zielińska: *Rapperswil w Warszawie*, „Wiadomości”, (Londyn), nr 22 z 5 VI 1977.

50 J.Skotnicki: *Przy sztalugach i przy biurku. Wspomnienia*, Warszawa 1957, s. 231.

51 Był to problem aktualny, gdyż zamek rapperswilski, wydzierzawiony przez Władysława Piatra w 1869 r. na 99 lat, pozostawał nadal w polskich rękach.

52 Archiv des Kantons St.Gallen, Section VII, Abt. C.R. 133, Fascicul 3; Bibl. Uniwersytecka w Warszawie, sygn. inw. 1429/29/, spuścizna A.Lewaka, s. 21; A.Lewak: *Muzeum Narodowe...* s. 26.

53 A.Lewak: *Muzeum Narodowe...*, s. 26; M.Danilewicz-Zielińska: *Rapperswil w Warszawie*, „Wiadomości” nr 22 z 5 VI 1977.

wagonów; w oddzielnym wagonie wieziono urnę z sercem Kościuszki. Władze szwajcarskie, chcąc specjalnie uczcić polskiego bohatera narodowego, przydzieliły jako eskortę honorową dwóch oficerów: kpt. J.Ammana⁵⁴ i ppor. W.Hinnena, którzy towarzyszyli transportowi aż do Warszawy. Kilku mieszkańców miasta odprowadziło pociąg aż do granicy szwajcarsko-austriackiej. Transport zbiorów rapperswilskich nie odbył się bez przeszkód; zatrzymany został bowiem na pewien czas na granicy czechosłowacko-polskiej z powodu telegramu szwajcarskiej firmy przewozowej Wehli-Furrer, która wskutek niedopatrzienia ze strony władz polskich nie otrzymała z góry opłaty za transport. Jedynie wagon z sercem Kościuszki — dzięki doraźnie uiszczzonej opłacie — dotarł wkrótce do Warszawy, zbiory zaś dojechały z opóźnieniem⁵⁵.

VI

Przewiezienie zbiorów do Polski zamknęło prawie sześćdziesięcioletni okres działalności Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, poprzedzony wystawieniem pomnika — kolumny barskiej. Twórcą obu dzieł był hr. Władysław Broel-Plater. Jednakże jego patriotyczne inicjatywy nie mogłyby być urzeczywistnione bez zgody, współdziałania, poparcia i stałej życzliwości Szwajcarów. Dzięki tej szwajcarskiej pomocy mógł powstać i przez długi czas istnieć i działać „fragment Polski” na wolnej ziemi szwajcarskiej. Obok Muzeum Tadeusza Kościuszki w Solurze również Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu i skupieni wokół niego Polacy przyczynili się do zacieśnienia związków i przyjaźni polsko-szwajcarskiej. Fakt, że Szwajcarzy tak uroczyście i zarazem z żalem żegnali przenoszoną do Polski instytucję, świadczy, iż wrosła ona w świadomość mieszkańców miasta i kantonu St.Gallen i na trwałe związała Rapperswil z Polską⁵⁶; zaś, jak pisze H.Zielińska, dla jego obecnych mieszkańców powodem do szczególnej dumy jest fakt, że nazwa ich miasta stała się synonimem przyjaźni polsko-szwajcarskiej.

Ponieważ zamek rapperswilski, wydzierżawiony przez Władysława Platę w 1869 na 99 lat, pozostawał nadal w dyspozycji Polaków, po kilku latach dyskusji, w 1936 otwarto w nim Muzeum Polski Współczesnej, które miało ukazywać dorobek gospodarczy i kulturalny odrodzonego państwa⁵⁷. Po II wojnie światowej nowe władze Polski przegrały proces o zamek przed sądem szwajcarskim i utraciły prawo do dysponowania nim. Na kilkanaście lat zanikła więc obecność polska w Rapperswilu. Jednakże mieszkańcy tego miasta odczuwali brak tej instytucji, do której przez dziesiątki lat się przyzwyczaili. Toteż wspólnym wysiłkiem Polaków i Szwajcarów zorganizowano i otwarto w 1975 r. nowe Muzeum Polskie, jako placówkę emigracyjną.

54 J.Amman opisał wkrótce tę podróż: *Mit dem Polenmuseum von Rapperswil nach Warschau „Die Linth”* z 11 XI 1927 i nast. oraz odbitka *Das Polenmuseum 1870-1927. Denkschrift zur Überführung des Polnischen Nationalmuseum von Rapperswil nach Warschau*, Rapperswil 1927, ss. IV, 31.

55 J.Skotnicki: *Przy sztalugach...*, s. 231-233; E.Bonjour: *Die Schweiz und Polen*, Zürich 1940, s. 55; A.F.Grabski: *W kregu kultu Naczelnika*, s. 132-133.

56 Por.: H.Zielińska, *Polskie Muzeum*, Londyn 1971, s. 15-16.

57 Por.: Andrzej S.Chankowski: *Muzeum Polskie w Rapperswilu 1936-1939*. (Maszynopis); S.Nehring: *Muzeum Polskie w Rapperswilu*, Rapperswil 1976.

która jako „III Rapperswil” kontynuuje tradycje swoich poprzedników, przyczyniając się do utrwalania związków polsko-szwajcarskich⁵⁸.

58 M.Kukiel: *Trzy wspomnienia z Rapperswilu*, „Wiadomości” (Londyn) 1956 nr 39, 1.

